

Protokół

Dnia 25 sierpnia 1947 r. w Krakowie. Członek Głównej Komisji Badania Zbrodni Niemieckich w Polsce, Sędzia Grodzki Dr. Stanisław Żmuda, na pisemny wniosek Pierwszego Prokuratora Najwyższego Trybunału Narodowego z dnia 25.4.1947 r. L. dz. NTN 719/47, na zasadzie i w trybie dekretu z dnia 10. XI. 1945 r. /Dz. U. R. P. Nr. 51, poz. 293/ w związku z art. 254, 107, 115 kodeksu postępowania karnego przesłuchał w charakterze świadka niżej wymienionego byłego więźnia obozu koncentracyjnego w Oświęcimiu, który zeznał co następuje:-----

Nazywam się Michał Piękoś, ur. 7. 11. 1915 r. w Hajoczu pow. Żywiec, syn Jana i Pauliny z d. Hagel, rel. rzym. kat., narodowości i przynależności państw. polskiej, student U. J., zam. w Krakowie, ul. Felicjanek 11/5.-

Aresztowany zostałem 30 marca 1940 r. w Krakowie, w mieszkaniu przy ul. Felicjanek-Bocznej 3. Osadzono mnie w więzieniu na Montelupich w Krakowie, gdzie przebywałem do 19 lipca 1940 r., poczym transportem samochodowym przewieziono mnie do Oświęcimia. W obozie oświęcimskim przebywałem do października 1944 r., następnie przetransportowano mnie do Sachsenhausen, potem do Barth.-----

W obozie oświęcimskim zatrudniony byłem w kilku komandach, nie pamiętam już w jakim czasie w poszczególnych komandach, najdłużej jednak pracowałem w kuchni dla więźniów.-----

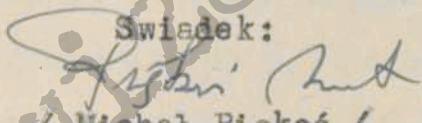
W związku z moją pracą w kuchni dla więźniów, jakoś od maja 1942 r. do końca roku 1944 r. zetknąłem się z Schumacherem Hansem, ówczesnie w stopniu Rottenführera. Znałem go i z widzenia i z nazwiska. Schumacher zatrudniony był w magazynie żywnościowym dla więźniów, który to magazyn podlegał Unterscharführerowi Schembeckowi, zwanemu przez więźniów "szwejkim". Schumacher był niejako zastępcą Schembecka i miał pod sobą zarząd kilku magazynów.

*Michał Piękoś*

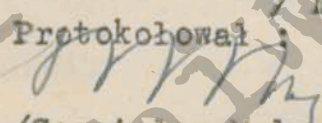
341

w których przechowywano żywność dla więźniów, w tym również żywność odebraną więźniom z transportów zagazowanych. Stąd magazyny te nazywano również "kanadą żywnościową". Schumacher pilnował, jak więźniowie sortowali żywność i odbierał więźniom wszelką zorganizowaną żywność. Niewątpliwie Schumacher na funkcji swej dorobił się majątku, gdyż - jak słyszałem od kolegów - w żywności tej znajdowały się kosztowności. Wiadomo mi, że Schumacher przeprowadzał ścisłe rewizje tak u więźniów zatrudnionych w magazynach, jak i u kręcących się koło magazynu. Słyszałem od kolegów, że Schumacher bił więźniów, sam zaś nie byłem bezpośrednim świadkiem tego. Schumacher był przekupny. Poza tym bezpośrednich dalszych wiadomości o działalności Schumachera nie posiadam, przy czym nadmieniam, że działalność Schumachera znaną mi jest z obserwacji z okien kuchni i z opowiadania kolegów. O działalności Schumachera może udzielić bliższych informacji Tadeusz Paudyn, zam. w Krakowie, Plac Szepepański /sklep z artykułami gospodarczymi/, następnie Mieczysław Wiatr, zam. w Nowym Sączu, bliższego adresu nie znam.-----  
Odczytano. Na tym protokół zakończono i po podpisano.-----

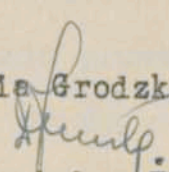
Świadek:

  
/ Michał Piękoś /

Protokolował:

  
/ Stanisław Malec /  
sekretarz prok.

Sędzia Grodzki:

  
/ Dr. Stanisław Żmuda /